

MUSICAL

Queen zaśpiewa na scenie Romy

Warszawski teatr ogłasza casting na wykonawców ról oraz członków zespołu wokalnego i tanecznego w popularnym musicalu „We Will Rock You”.

JACEK MARCZYŃSKI

Po cieszącym się ogromnym powodzeniem spektaklu „Mamma Mia!” opartym na piosenkach Abby, Teatr Roma postanowił wystawić drugi najpopularniejszy w dziejach światowego teatru tzw. jukebox musical. Ta nazwa oznacza widowisko, które wykorzystuje przeboje znanych wykonawców.

Taki jest też musical „We Will Rock You”, w którym zebrano 20 piosenek grupy Queen. Oprócz tej tytułowej są też m.in. „I Want to Break Free”, „Crazy Little Thing Called Love” czy na finał „Bohemian Rhapsody”.

Piosenki łączy fabuła niemająca nic wspólnego z historią zespołu. Jest to opowieść z gatunku si-fi o świecie przyszłości, w którym wszystkimi aspektami życia rządzi jedna korporacja, a posiadanie instrumentów muzycznych jest zakazane. Grupa buntowników, na czele której stoi Galileo, nie chcąc pogodzić się z ponurą egzystencją, przy wsparciu sprzymierzonych z nim Bohemians podejmuje walkę, która ma przynieść wolność, miłość i rocka.

Po premierze musicalu, która odbyła się w 2002 roku w jednym z największych teatrów londyńskiego West Endu – Dominion Theatre, krytycy wybrzydzaali na fabu-

łę „We Will Rock You”. Publiczność była jednak innego zdania, spektakl grano na tej scenie przez 12 lat, co zapewniło mu miejsce londyńskiej top 10 musicali wszechczasów. Wspomnieniem po tym sukcesie jest dziś pomnik Freddiego Mercury’ego ustawiony przez teatrem w Londynie.

W tym musicalu liczy się przede wszystkim muzyka, zwłaszcza że w „We Will Rock You” jest wiele nawiązań do klasyki rocka: do Beatlesów i Rolling Stonesów przez Little Richarda i Boba Dylana do Davida Bowiego i Eltona Johna. To także przyczyniło się do tego, że musical trafił do wielu krajów Europy, był wystawiany w Australii, Brazylii, Kanadzie, RPA i oczywiście w USA.

W kolejnych inscenizacjach dokonywano pewnych modyfikacji, by obraz świata przyszłości uwzględniał zmiany technologiczne, jakie zdarzyły się w ciągu ostatnich 20 lat. Zapewne tak będzie i w Teatrze Roma, który, co warto podkreślić, uzyskał prawa do wystawienia „We Will Rock You” w tak zwanej wersji non replica, niepowielającej scenicznego pierwowzoru.

Spektakl będzie reżyserował Wojciech Kępczyński. Scenografię stworzy Mariusz Napierała, kostiumy zaprojektuje Dorota Kołodyńska, choreografię ułoży Agnieszka Brańska. Autorem polskiego przekładu jest Michał Wojnarowski. Warszawska premiera planowana jest na marzec 2023 roku. /©©



Pomnikowy **Freddie Mercury** przed teatrem Dominion Theatre, gdzie odbyła się prapremiera musicalu